

Diridonda – Artur Andrus

La, la, la, la

Po białym winie, mój Boże,
Czerwone miałam oczy,
On mnie prowadził nad morze
I mierzwił mi warkoczyk
Splot był słoneczny, słoneczny był Split,
Nie był niegrzeczny i grzeczny nie był zbyt,
Mierzwił, czarował, całował
I śpiewał aż po świt:

Diri diri din, di diri din donda,
Ukrast ću te, znaj, moja mala bjonda,
Diri diri din, di diri din donda,
Voljet ću te ja, moja mala bjonda,

Diri diri din, di diri din donda,
Ukrast ću te, znaj, moja mala bjonda,
Diri diri din, di diri din donda,
Voljet ću te ja, moja mala bjonda,

La, la, la, la

Wszystkie koszule z rozcięciem,
Bo zarost miał na klatce,
Mówił, że dziadek był księciem,
A zęby ma po matce,
Że ma gitarę i zna basistę Queen,
Ma pod Zadarem rozlewnię białych win
I czy ja w sumie rozumiem,
Co znaczy "diri din"?

Diri diri din, di diri din donda,
Ukrast ću te, znaj, moja mala bjonda,
Diri diri din, di diri din donda,
Voljet ću te ja, moja mala bjonda,

Gdy się zjawi wstyd, niczego się nie bój,
Wspomnij sobie Split i ten wielki przebój
Wspomnieniami leć, po brzegu, po zboczach,
Czasem trzeba mieć winny kolor oczu

I uśmiechaj się do męża, do żony,
Każdy dobrze wie, na co biją dzwony,
Póki w sercu gra, zapomnij o wstydzie
Młodość jeszcze trwa, gdy choć raz na tydzień
Diri diri din, din, din,
Diri diri don, don, don,
Diri diri din, din, din
Diri diri donda



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych